

TALES FROM GRABISZYN

**MEGAZIN Z OSIEDLOWYMI
HISTORIAMI Z DRESZCZYKIEM**





*Projekt: Tales from Grabiszyn.
Magazyn osiedlowych opowieści z dreszczykiem*

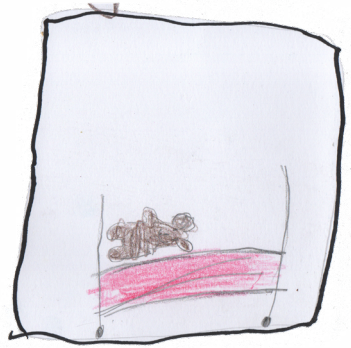
*Ilustracje wykonali mieszkańcy i mieszkanki osiedla:
Karolina B., Kira, Kamila M., Weronika M. Adrianna Z.,
Radosław Ł. Helena J., Blanka J., Marysia Z., Nadia K. , Kuba L.*

*Prowadzenie warsztatów w wyniku, których powstały prace:
Martyna Zaradkiewicz, Agnieszka Jamroszczak*

*Skład ilustracji i projekt okładki:
Zuza Tokarska*

*Projekt realizowany we współpracy z Programem
wsparcia oddolnych inicjatyw lokalnych Mikrogranty*

Kontakt: tales.from3@gmail.com



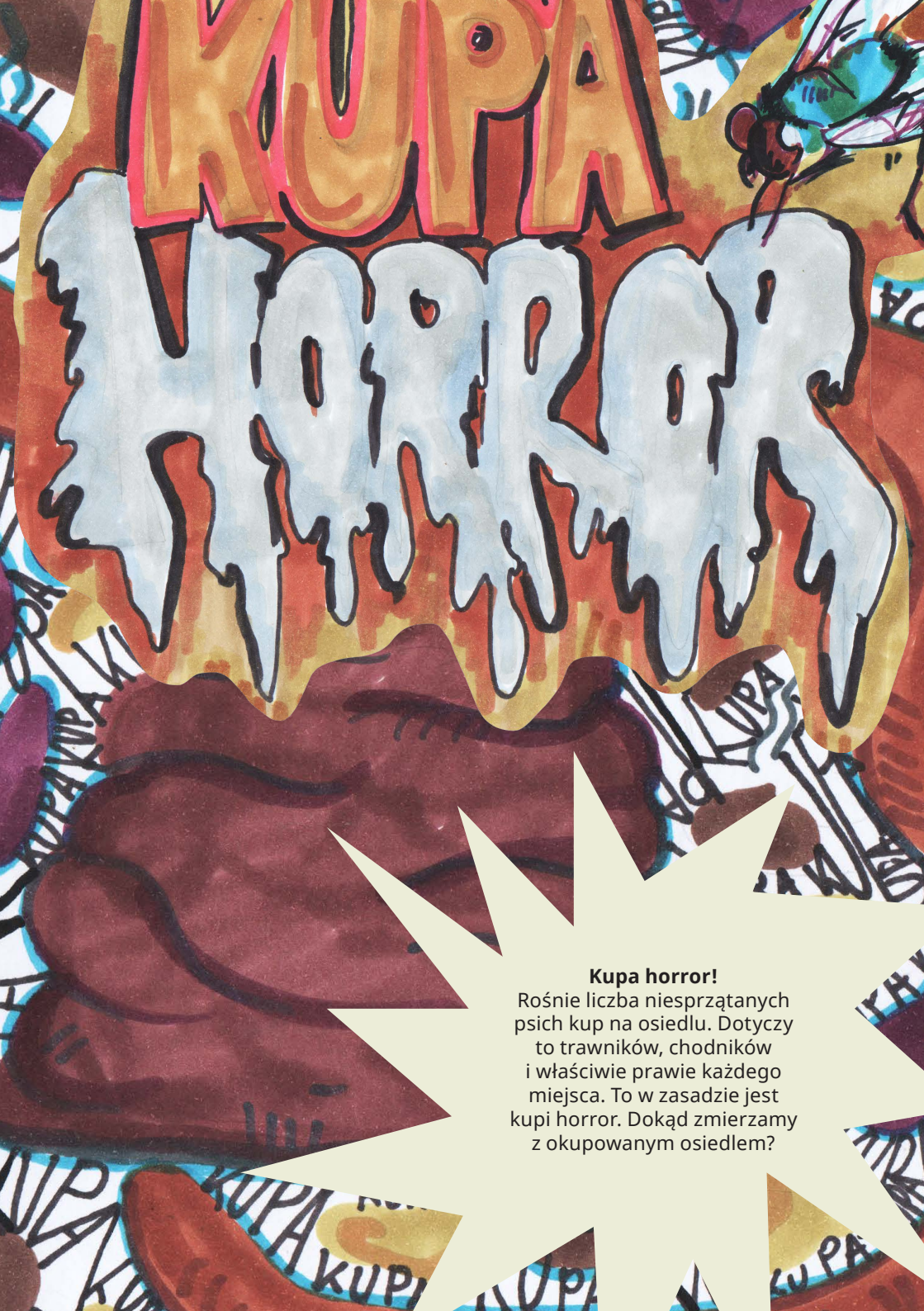
„Tales from Grabiszyn. Megazyn osiedlowych opowieści z dreszczykiem” to projekt, który zrodził się w głowie mieszkanki wrocławskiego osiedla Grabiszyn-Grabiszynek – Agnieszki Jamroszczak, a zrealizowany został we współpracy z Mikrograntami. Inspiracją do pomysłu było samo osiedle, na terenie którego znajdują się obrośnięty bluszczem Park Grabiszyński oraz skrywające wiele tajemnic cmentarze. Dopingujące do zajęcia się tematem grozy były też wszelkiego rodzaju grupy osiedlowe, na których raz po raz pojawiały się „historie z dreszczykiem”.

Projekt składał się z trzech etapów. Pierwszym z nich był nabór osiedlowych opowieści zakorzenionych w osiedlu i dotyczących wydarzeń z dreszczykiem. Opowieści te stanowiły inspirującą bazę dla uczestników warsztatów „od tekstu do tworu” – kolejnego etapu projektu, czyli przetworzenia historii w obrazek w formie rysunku, komiksu czy kolażu. Ostatnim etapem działania było opublikowanie historii i prac uczestników warsztatów w formie osiedlowego ZINa grozy. To właśnie ta publikacja, którą trzymacie w rękach!

Aby uczestniczyć w warsztacie absolutnie nie było wymagane doświadczenie w tworzeniu, a jedynie wyobraźnia i chęć przekucia historii w rysunek. Plenerowa premiera zina odbyła się 17 czerwca w Parku Grabiszyńskim, w trakcie której piknikowaliśmy wspólnie, a wykonane prace na warsztatach zostały wywieszane na jednodniowej wystawie plenerowej „Tales on trees”.

Ponieważ jest to ZIN osiedlowy, groza jest isticie osiedlowa. Nie znajdziecie tutaj historii o wampirach czy zombi. Grozę i dreszczyk na osiedlu dostarczają na pozór zwykłe wydarzenia: jak zgubienie misia w parku w okolicach cmentarza czy włamania do mieszkań. To jest groza w wymiarze lokalnym – stworzona z zastanej rzeczywistości, małych lokalnych strachów i przetworzona jedynie przez wyobraźnię autorów i autorek opowieści oraz prac. Dziękujemy wszystkim mieszkańcom i mieszkankom osiedla za zaangażowanie i pomoc w projekcie oraz za ich wyobraźnię i kreatywność. Miłej lektury :)





Kupa horror!

Rośnie liczba niesprzątaných psich kup na osiedlu. Dotyczy to trawników, chodników i właściwie prawie każdego miejsca. To w zasadzie jest kupi horror. Dokąd zmierzamy z okupowanym osiedlem?

Sezon na zamkniętych na cmentarzu – otwarty!

Cmentarz Grabiszyński po sezonie letnim zmienia godziny otwarcia. W wyniku tych zmian, nieorientowani ludzie, którzy nie doczytali informacji zostają często zamykani na cmentarzu. Na miejscu nie ma ochrony czy tzw. ciecia więc zamknięci ludzie przeskakują przez płoty lub dzwonią po straż pożarną. Niektórzy zdesperowani krzyczą, wołając o pomoc do przechodzących obok cmentarza ludzi. A ty? Czy pomógłbyś wrzeszczącemu zza zamkniętych bram cmentarza „człowiekowi”?

Ekshibicjonista przy cmentarnej studzience

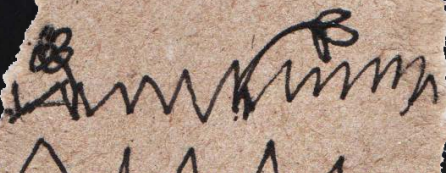
Nad naszymi głowami ekshibicjonista prezentował się w całej okazałości, kiedy z koleżankami w podstawówce łapałyśmy rozwielitki dla ryb w cmentarnej studzience.



R.I.P



r.i.p



ПОМОЩЬ

R.I.P

r.i.p



Zagubiony miś

Ogłoszenie osiedlowe: Uwaga wielka tragedia się stała – syn zgubił małego misia. Stało się to wczoraj około 18:00. Możliwe miejsca zgubienia: stara część Parku Grabiszyńskiego, bliżej górki. Nasz miś ma jedną koślawą nóżkę. Zagubiony miś błądzi w nocy po cmentarzu w parku. Za jednym z grobów spotyka zjawę, ucieka i potyka się, rozrywa sobie ucho. Rano – budzi się! Myśli, że to był sen, ale jego ucho jest rozcięte.

Włamania

2020 rok latem – na osiedlu dochodzi do serii włamań do mieszkań i domów. Okradzionych zostało już sześć mieszkań w okolicy. Włamywacze rzucają kamieniami w okna żeby sprawdzać czy dom jest pusty. Jeśli nikt nie zapala światła, to wchodzi do mieszkania.





Cinquecento i figura Maryi

Pewnej nocy na jednej z cichych ulic osiedla Grabiszyn-Grabiszynek zdarzyło się włamanie do samochodu Cinquecento. Właściciel został obudzony przez sąsiada, którego okno wychodziło na ulicę, na której auto było zaparkowane, i który to sąsiad widział wybijanie szyby oraz to, że włamywacz uciekł.

Właściciel w pośpiechu zszedł na dół, wyszedł na ulicę, nie spotkał nikogo przy samochodzie. Samochód miał nadłamany zamek od bagażnika oraz wybitą szybę. Poza tym nie widać było innych szkód. Po pewnym czasie słychać było alarm innego samochodu dobiegający z równoległej ulicy.

Właściciel postanowił przeparkować samochód na teren podwórka, w którym mieszkał oraz zgłosił włamanie na policję. Wrócił też do domu na górę. Policja przyjechała i po paru godzinach oddzwoniła do właściciela z informacją, że włamywacz został zatrzymany. Policja poprosiła o dodatkowe oględziny samochodu. Właściciel zszedł na dół i otworzył samochód, pokazał wybitą szybę i zniszczony zamek od bagażnika. Policja poprosiła o jego otwarcie. W bagażniku znajdowała się mała torba podróżna na kółkach. Policja poprosiła o otwarcie torby. Okazało się, że torba nie jest – jak przypuszczał właściciel pusta. W środku znajdował się klucz francuski oraz półmetrowa gliniana figura Maryi.

Baba z Grabiszyna

Chodzą słuchy, że po Grabiszynie snują się nie tylko duchy. Drży każda grabiszyńska rodzina, gdy zza rogu wychyla się Baba z Grabiszyna. Przygarbiona, podkulona, opuszczone ma ramiona, twarz pochmurna, pomarszczona, z życia wciąż niezadowolona. Ponoć oprócz śmieci, do kontenera nocą wyrzuca niegrzeczne dzieci. Uważaj więc chłopczyku by nie robić gwaru, krzyku, aby kłaniać się starszym i miejsca ustępować – Baby z Grabiszyna nie zdenerwować.



CINQUECENTO

i FIGURA

Maryi

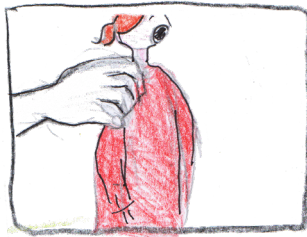
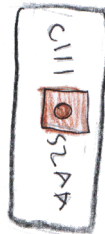
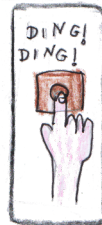
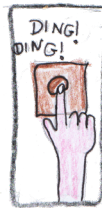


Tajemnicza postać

Pewnego wiosennego wieczoru wracałam Parkiem Grabiszyńskim znad rzeczki Oławy, ze spaceru. Nagle coś pojawiło się w oddali za drzewami, była to mała postać. Postać ta zdawała się mieć trójkątną czapeczkę. Ja szłam po ścieżce parku, a istota ta była w miejscu zalesionym, nie widziałam jej dokładnie, bo było ciemno. Podejrzewam, że była to osoba niskorosła...



HALLOWEEN 2022. GRABISZYNEK



Haloween story

Haloween 2022, zbieramy cukierki całą ekipą. Po kilku godzinach chodzenia po domach zasłodzeni stódczami rozchodzimy się do domów. Wracam sama ulicą Ogrodową. Widzę dom, do którego nie dzwoniliśmy, postanawiam zadzwonić. Dzwonię raz, drugi... nic, odwracam się, odchodzę, nagle czuję czyjąś rękę na ramieniu, odwracam się, nikogo nie ma, zwiewam z krzykiem.



Zazielenienie Grabiszynki

Na początku stycznia w Grabiszynce, płynącej w parku zauważono mocne zazielenienie. Uzyskaliśmy informacje, że sprawdzono sieć cieplną w rejonie Skarbowców-Ostrowskiego oraz kolektor burzowy dochodzący do Grabiszynki. Nie stwierdzono wycieku wody sieciowej. Co zatem zazielenia Grabiszynkę?!?... być może w okolicy pojawił się zielony jaszczur, który pił z potoku wodę i zazielenił ją swym jadem.

Cebulowa kłątwa

Co roku dochodzi do kradzieży organizowanego przez mieszkańców i mieszkanki nasadzenia cebulek żonkili. Tego lata nad skradzionymi cebulami zaklął pewien dziad. A nie był to zwykły dziad. Powiedział „a niech temu złodziejowi żonkile z uszu wyrosną”. Tej samej nocy, gdy złodziej cebulek śpi w jego uszach zaczynają kiełkować żonkile.

GRABISZYN. COROCZNE NASADZENIA CEBULEK ZONKILI



BĘDZIE PIĘKNE

ZIEMIA WODZIANA SOL

TEJ SAMEJ NOCY



Hehe

NASTĘPNEGO DNIA RANO



WSZYSTKO SKRADZIONE

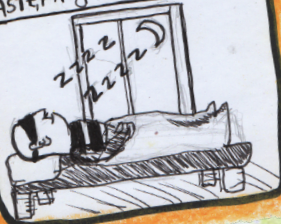
O NIE! TYLE PRACY

DZIAD RZUCA KŁATWĘ

A NIEMIA TEMU ZŁODZIEJOWI ZONKILE Z USZU WYROSŁA



NASTĘPNEJ NOCY



CO...???
CO SIE
DZIEJE??



He He He

SZUROKAJZER



MUTACJA

Mutacja szururów

Ze względu na plagę magistrat zdecydował o deratyzacji, która potrwa do końca marca. Obejmie północną część naszego osiedla. Główną przyczyną plagi szururów jest łatwa dostępność pożywienia. Co zatem możemy zrobić? Przede wszystkim – NIE DOKARMIAC.

Czym grozi dokarmianie szururów? Czy szurury dokarmiane suchymi kajzerkami zaczynają mutować? I jeśli tak, to w co?



Groza jeży

Każdego roku rodzina jeży z grozą próbuje pokonać swoje ulubione zamieszkiwane okolice ulicy Odkrywców. To miejsce pochłonęło już wiele jeżyich istnień. Samochody są bezwzględne i po jeżach zostają tylko krwawe placki. W tym roku horror jeży ma szansę się skończyć. Wreszcie na wszystkich okolicznych ulicach postawiono znak drogowy „UWAGA JEŻE” Czy to koniec grozy jeży?

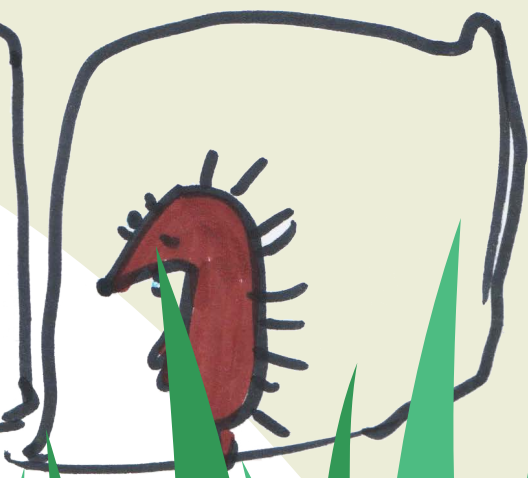




JEDNAK
ODPOKUTOWALI
ZA ICH GRZECHY



BRUM MM!



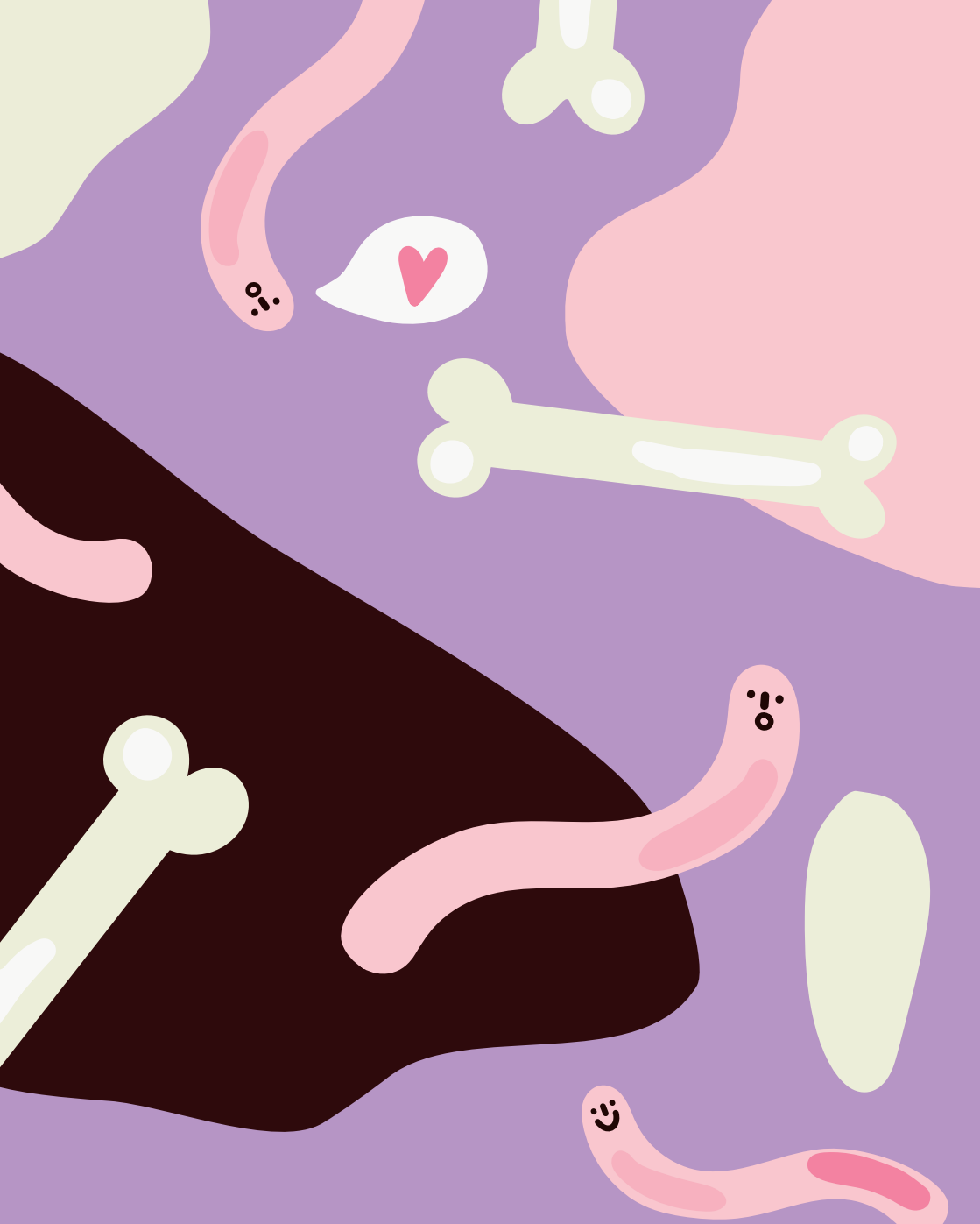
An illustration of a dark brown dog's head in profile, facing left. Three pink worms are shown: one at the top left, one on the right with a smiley face, and one at the bottom left with a surprised face. Three white speech bubbles are positioned around the dog's head. The background is a light beige color with green grass blades at the bottom.

DZIĘKI!

UŚCISKI!



POZDROWIENIA!



Projekt realizowany
we współpracy
z Mikrograntami:

Partner programu
Mikrogranty:

Partnerzy:

